



Sygn. akt IV CSK 588/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Wojciech Katner

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko E. Spółce Akcyjnej w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 5 czerwca 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 marca 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwaney E. Spółki Akcyjnej od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w E., który za usprawiedliwione co do zasady uznał roszczenie powódki K. K. o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę z tytułu naprawienia szkody będącej następstwem porażenia prądem.

W sprawie zostało ustalone, że w dniu 9 maja 2009 r. powódka doznała porażenia prądem podczas wspinania się na słup energetyczny należący do pozwanego; wynikiem tego była amputacja prawej nogi i obu rąk. Stanowisko słupowe, na którym były zainstalowane urządzenia elektroenergetyczne, spełniało wynikające z przepisów wymagania techniczne; słup nie był ogrodzony, jednak na żerdziach były umieszczone tablice ostrzegawcze „Nie dotykać! Urządzenie elektryczne”.

W dniu zdarzenia powódka miała 15 lat i 5 miesięcy. Na podstawie opinii biegłych z dziedziny psychologii Sąd ustalił, że powódka nie działała z rozeznanieniem, co oznacza wyłączenie poczytalności, czyli elementu subiektywnego, koniecznego do przypisania winy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawę odpowiedzialności pozwaney, na zasadzie ryzyka, stanowi art. 435 k.c., który jako jedną z przesłanek egzoneracyjnych przewiduje wyłączną winę poszkodowanego w spowodowaniu szkody. Jeżeli przyczyną szkody jest działanie poszkodowanego, któremu winy przypisać nie można, przesłanka ta nie zachodzi. Wobec ustalenia braku zawinienia powódki powoływanie się przez pozwaną na tę przyczynę wyłączenia odpowiedzialności było nieskuteczne.

Powódka wywiązała się z obowiązku wykazania szkody (ta była bezsporna) oraz tego, że szkoda została wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa, gdyż to wynika z ustalonego faktu, iż doznała porażenia prądem wskutek zetknięcia się z czynnym urządzeniem elektroenergetycznym należącym do pozwanego. Stwierdzenie takiego powiązania przyczynowego nie było wystarczające, gdyż zobowiązany do odszkodowania, także na podstawie art. 435 k.c., ponosi

odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). W ocenie Sądu, wynikające z art. 435 k.c. domniemanie normalności związku przyczynowego może być obalone wyłącznie przez wykazanie jednej z okoliczności egzoneracyjnych, co pozwanemu się nie powiodło wobec ustalenia, że powódce winy przypisać nie można.

Pozwana oparła skargę kasacyjną na podstawie naruszenia art. 435 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że istniał adekwatny związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą, że „z faktu wyrządzenia szkody przez ruch przedsiębiorstwa płynie domniemanie faktyczne” oraz na przyjęciu, że nie zaistniała przesłanka wyłączająca odpowiedzialność polegająca na tym, iż szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego.

Na tej podstawie pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy (bez wskazania postulowanej treści orzeczenia) ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, w obu wypadkach ze stosownym orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skarżącej, nieprecyzyjne w ujęciu postaci naruszenia prawa materialnego, skupiają się na dwóch kwestiach – związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c. oraz zawinienia poszkodowanej jako wyłącznej przyczyny szkody.

Odpowiedzialność przewidziana w art. 435 § 1 k.c. została oparta na surowych zasadach, gdyż poszkodowany zobowiązany jest udowodnić tylko to, że doznał szkody, pozostającej w związku z ruchem przedsiębiorstwa, a prowadzący przedsiębiorstwo może uwolnić się od odpowiedzialności jedynie przez wykazanie, że do powstania szkody doszło wskutek jednej z trzech wymienionych w przepisie okoliczności, w tym wyłącznie z winy poszkodowanego.

W ustalonej judykaturze Sądu Najwyższego (poczynając od orzecznictwa na tle art. 152 § 1 k.z., do orzeczeń najnowszych) pojęcie „ruchu przedsiębiorstwa” traktuje się szeroko i odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości,

obejmującego każdy przejaw jego działania; istnienie związku pomiędzy ruchem i szkodą przyjmuje się już wtedy, gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody i szkodą (por. orzeczenia z dnia 25 stycznia 1961 r., 4 Cr 360/60, OSPiKA 1962, nr 6, poz. 337 i z dnia 11 grudnia 1963 r., II CR 116/63, OSPiKA 1965, nr 5, poz. 94 oraz wyroki z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, niepubl., z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003, nr 6, poz. 55, z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07, niepubl. i z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 233/10, niepubl.). Taka też interpretacja, a nie przyjęcie domniemania związku przyczynowego, jak bezpodstawnie zarzuca skarżąca, stanowiła podstawę stanowiska Sądu, że powódka wykazała istnienie związku pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa i szkodą.

Kwestia domniemania została podniesiona przez Sąd dopiero na etapie kwalifikowania stwierdzonego powiązania kauzalnego jako związku normalnego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uzasadnienie uchwały z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNC 1976, nr 7-8, poz. 151 oraz wyroki z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 215 i z dnia 12 marca 2009 r., V CSK 352/08, niepubl.) formułuje się domniemanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego w takim rozumieniu, że jeżeli istnieje związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą, to ma on charakter adekwatny. Takiego poglądu nie zakwestionowała też skarżąca, koncentrując się na przekonywaniu o braku podstaw do przyjmowania domniemania istnienia związku przyczynowego (jako takiego) pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą, a zatem polemizując ze stanowiskiem, które nie stanowiło podstawy zaskarżonego orzeczenia. Można dodać, że nie przekonują wywody skarżącej o niemożności uznania rozważanego wypadku za przewidywalną konsekwencję ruchu przedsiębiorstwa, gdyż tego rodzaju wypadek był zdarzeniem możliwym do przewidzenia zarówno w ogólności, jak i w konkretnej sytuacji, zdarzeniem, które nie powinno, ale może wystąpić.

Wyjaśnienie mechanizmu prawnego i konstrukcji odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 k.c. wymaga bliższej analizy jego treści. Z przepisu tego,

w którym została zastosowana forma „chyba że”, wynika, iż przedsiębiorstwo może się uwolnić od odpowiedzialności tylko przez wykazanie jednej z trzech negatywnych przesłanek, nazywanych okolicznościami egzoneracyjnymi. Przy różnych koncepcjach doktrynalnych dotyczących rozumienia znaczenia i stosowania przesłanki odnoszącej się do wyłącznej winy poszkodowanego, w piśmiennictwie dominuje ujęcie kauzalne polegające na tym, że o powstaniu szkody wyłącznie z winy poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdy to zawinione zachowanie włączone w przebieg wydarzeń staje się jedyną przyczyną szkody w rozumieniu teorii adekwatności, zrywając normalny - w ujęciu art. 361 § 1 k.c. - związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa i szkodą. Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że art. 435 § 1 k.c. określa sytuacje powodujące przerwanie związku przyczynowego mającego początek w ruchu przedsiębiorstwa oraz że użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot „wyłącznie z winy” odnosi się do przyczyny, a nie do winy, w związku z czym ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej musi być dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego (por. wyroki z dnia 24 sierpnia 1964 r., I CR 48/64, OSPiKA 1965, nr 9, poz. 201, z dnia 15 marca 1974 r., I CR 46/74, OSPiKA 1976, nr 6, poz. 172, z dnia 7 maja 1996 r., III CRN 60/96, niepubl., z dnia 19 lipca 2000 r., II CKN 1123/98, niepubl. i z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, niepubl.). Tak też, prawidłowo, znaczenie powiązań kauzalnych przyjął Sąd Apelacyjny.

Z tych względów bezpodstawne są zarzuty skarżącej o naruszeniu art. 435 § 1 k.c. w odniesieniu do oceny związku przyczynowego.

Chociaż zarzut błędnego przyjęcia przez Sąd, że nie zaistniała jedna z przesłanek wyłączających odpowiedzialność strony pozwanej w postaci wyłącznej winy poszkodowanej, został oparty na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 435 k.c., w istocie zmierza on do podważenia ustaleń faktycznych przez zakwestionowanie ustalenia o braku winy powódki, z argumentacją w istotnej części odnoszącą się do analizy przeprowadzonych dowodów. Stwierdzenie braku winy było konsekwencją ustalenia wyłączenia poczytalności, a poczytalność (wyłączenie, ograniczenie) jest kwestią faktu. Taki zabieg jest w postępowaniu kasacyjnym skazany na niepowodzenie, gdyż jeżeli skarga nie zawiera zarzutów

z zakresu prawa procesowego, ustalenia leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia są bezwzględnie wiążące (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Stwierdzenie to należy uzupełnić uwagą, że w skardze nie został też powołany zarzut naruszenia art. 425 § 1 k.c., określający kryteria stanowiące podstawę ustaleń co do poczytalności między innymi osób małoletnich, które ukończyły 13 lat.

Według strony skarżącej, naruszenie art. 435 § 1 k.c. „z powodu błędnego rozumienia i tym samym zastosowania” pojęcia winy jako okoliczności egzoneracyjnej, polegało na tym, że Sąd poprzestał na badaniu subiektywnego elementu winy, pomijając całkowicie element obiektywny oraz nie uwzględniając, że tylko całkowita niepoczytalność wyklucza istnienie winy.

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, zawinienie poszkodowanego jest oceniane według „ogólnych pojęć winy” stosowanych wobec sprawcy (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1960, 1 CO 44/59, OSPiKA 1961, nr 4, poz. 111).

Nie kwestionując tego stanowiska, skarżąca oczekuje jednocześnie zmodyfikowania tych pojęć przy dokonywaniu oceny winy poszkodowanego na tle art. 435 § 1 k.c., bowiem, jej zdaniem, wykluczenie elementu subiektywnego winy z powodu wyłączenia poczytalności nie przesądza o braku możliwości przyjęcia tej przesłanki egzoneracyjnej, jeżeli uwzględni się obiektywny element winy (obiektywną nieprawidłowość działania). Rację ma skarżący, że istotę winy upatruje się w możliwości postawienia sprawcy (poszkodowanemu) zarzutu, którego przedmiotem jest obiektywna nieprawidłowość postępowania, bezpodstawnie jednak pomija, że chodzi o przekroczenie reguł postępowania wiążących daną osobę, o negatywną ocenę zachowania danej osoby. Także przy powszechnie akceptowanej obecnie normatywnej koncepcji winy, przez winę rozumie się ujemną ocenę postępowania sprawcy (poszkodowanego), polegającą na możliwości postawienia zarzutu na podstawie istniejącej normy oraz stanu psychicznego sprawcy (poszkodowanego). Elementem stanu psychicznego jest poczytalność, określana też w piśmiennictwie mianem „zdolności do zawinienia”. Zarzut niewłaściwego zachowania może być postawiony tylko osobie poczytalnej; niepoczytalność wyłącza zarzut winy. Brak zdolności do zawinienia oznacza brak

winy, co wyłącza odpowiedzialność takiej osoby na zasadzie winy, a także powoduje, że jej zachowanie nie może być uznane za okoliczność egzoneracyjną przewidzianą w art. 435 § 1 k.c. Okolicznością wykluczającą winę jest tylko wyłączenie, a nie ograniczenie, poczytalności, jak zasadnie twierdzi skarżąca, lecz oparcie na tym twierdzeniu zarzutu kasacyjnego nie wytrzymuje konfrontacji z ustaleniem Sądu o wyłączeniu poczytalności powódki w chwili zdarzenia.

Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącej, dla egzoneracji prowadzącego przedsiębiorstwo nie wystarczy ustalenie obiektywnej nieprawidłowości postępowania poszkodowanego, nawet wtedy, gdy stanowiło ono wyłączną przyczynę szkody w rozumieniu związku adekwatnego, gdyż - jak wykazano - brak elementu subiektywnego (poczytalności) wyklucza możliwość stwierdzenia winy sprawcy (poszkodowanego). W judykaturze jednolicie przyjmuje się, że jeżeli przyczyną szkody jest niezawinione zachowanie poszkodowanego, co obejmuje sytuację, w której poszkodowanemu nie można przypisać winy ze względu na cechy osobiste, przesłanka egzoneracyjna nie zachodzi i odpowiedzialność przedsiębiorstwa nie zostaje wyłączona (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 11 stycznia 1960 r., I CO 44/59, uchwała z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75 i wyrok z dnia 20 stycznia 1970 r., II CR 624/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 163). Brak winy poszkodowanego nie stoi natomiast na przeszkodzie stwierdzeniu jego przyczynienia się do powstania szkody na podstawie art. 362 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, „C”, poz. 66 i powołane tam orzeczenia).

Z tych względów Sąd Najwyższy skargę kasacyjną strony pozwanej, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił.